

# Gabriela Pindur, Piotr Pindur

---

## "Ojciec"

---

Kieleckie Studia Teologiczne 1/1, 32

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Gabriela i Piotr Pindurowie – Siemianowice Śląskie

### „OJCIEC”

Kiedy przychodzi opisywać rzeczy wielkie, ważne i piękne, zawsze doświadcza się pewnej bezradności. Serce mieści bowiem niepomierne więcej niż da się zamknąć w słowach. Takiej bezradności doświadczamy właśnie teraz, chcąc w kilku zaledwie zdaniach przekazać tak wiele – tak wiele wdzięczności, tak wiele wspomnień, tak wiele wszystkiego, co wypełnia lata naszej znajomości z Księdzem Profesorem.

Zetknęliśmy się z Nim po raz pierwszy na wykładach z historii zbawienia, na pierwszym roku studiów teologicznych na KUL-u. Wykład wzbudzał ogromne zainteresowanie studentów, zaś osoba Księdza Profesora – niezwykle sympatię. Nasi starsi koledzy, zwłaszcza seminarzyści Księdza Profesora, mówili o Nim i tak też się do Niego zwracali – „Ojciec”. Szybko przekonaliśmy się, że jest to tytuł najbardziej dla Niego odpowiedni.

Chcąc opisać Ojca Józefa Kudasiewicza, przychodzą na myśl takie określenia: niezwykła dobroć, serdeczność, poczucie humoru, łagodność, wielki autorytet naukowy i życiowy, a nade wszystko głęboka wiara, czytelna dla nas wszystkich. Dla wielu osób był On nie tylko wykładowcą, ale też kierownikiem duchowym i spowiednikiem.

Mimo licznych obowiązków naukowych i wielu zajęć – zawsze otwarty, zawsze pozostający do dyspozycji, zawsze znajdujący czas również na nieformalne spotkania ze studentami. A ponieważ studenci tak bardzo Go kochali, więc nieustannie zapraszali na spotkania roku, spotkania diecezji, spotkania grup modlitewnych, urodziny, imieniny, śluby... Ksiądz Profesor nigdy nie odmawiał tym prośbom. Było to dla nas, Jego studentów, bardzo ważne i do dziś wspominamy to z wdzięcznością.

Na zawsze pozostaną w naszej pamięci niezwykle rekolekcje w Wąwolnicy, które prowadził Ojciec dla naszego IV roku teologii, a także obecność Ojca na naszym ślubie i słowa, jakie wówczas do nas skierował.

Drogi Ojcze, z całego serca dziękujemy za wszystko, co od Ojca otrzymaliśmy, za wspaniałe świadectwo życia. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu, że dane nam było spotkać Ojca, i że mogliśmy przez te wszystkie lata czerpać z takiej skarbnicy. To wszystko, czego się nauczyliśmy, staramy się teraz realizować w życiu.

*Plurimos annos, Ojcie Józefie*